

***Sygn. akt I ACa 151/17***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 15 czerwca 2018 r.***

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marzanna Góral

Sędziowie: SA Marzena Konsek-Bitkowska

SA Joanna Wiśniewska-Sadowska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Sławomir Mzyk

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 października 2016 r., sygn. akt I C 405/14

***oddala apelację.***

Joanna Wiśniewska-Sadowska Marzanna Góral Marzena Konsek-Bitkowska

***Sygn. akt I ACa 151/17***

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 października 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym zasądził od Skarbu Państwa – Ministra (...) (obecnie: Ministra (...)) na rzecz Z. K. kwotę 344.500 zł, w punkcie drugim oddali powództwo w pozostałym zakresie, natomiast w punkcie trzecim zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.134,11 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń i rozważań:

W dniu 9 marca 1951 r. Ministerstwo (...), Departament (...) i (...) wydało zarządzenie o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad młynem w N.. W dniu 17 maja 1951 r. sporządzony został protokół przejęcia młyna pod przymusowy zarząd państwowy Powiatowemu Związkwowi (...) w N.. W dniu przejęcia komisja dokonująca przejęcia odebrała od dotychczasowego właściciela zapewnienie o umiejscowieniu ksiąg rachunkowych, o nieposiadaniu konta oraz upoważniła komisję w nowym składzie do: sprawdzenia ksiąg rachunkowych, rozliczenia wierzycieli i dłużników przedsiębiorstwa, sporządzenia spisu ruchomości oraz majątku nieruchomości tudzież maszyn i urządzeń

Orzeczeniem administracyjnym z dnia 7 sierpnia 1962 r. wydanym przez Przewodniczącego (...) na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym (Dz.U. z 1958 roku, nr 11, poz. 38) stwierdzono, że Przedsiębiorstwo (...) w N. pow. N. woj. (...), będące do dnia 8 marca 1958 r. pod zarządem państwowym wykonywanym przez (...) Zakłady (...) w T. przeszło z dniem 8 marca 1958 r. zgodnie z art. 2, 17 pkt 2 lit. 1 oraz art. 18 ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. z mocy prawa na własność Państwa.

Dnia 26 sierpnia 1992 r. poprzednik prawny powoda – L. K. złożył do Wojewody (...) w wniosek o zwrot utraconej własności. Pismem z dnia 9 listopada 1992 r. sprawa została przekazana Ministerstwu (...) – według właściwości.

W dniu 4 września 1993 r. Ministerstwo (...) wydało zawiadomienie o wszczęciu postępowania o stwierdzenie nieważności orzeczenia Przewodniczącego (...) z dnia 7 sierpnia 1962 r.

W dniu 26 marca 1995 r. zmarł L. K.. Na podstawie testamentu spadek po nim nabyli A. C. w 1/4 części oraz Z. K. w 3/4 części. A. C. przelała na rzecz Z. K. ogół uprawnień przypadających jej z tytułu prawa do odszkodowania za utraconą przez L. K. nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 7 maja 1996 r. Naczelny Sąd Administracyjny zobowiązał Ministra (...) do wydania w terminie jednego miesiąca od doręczenia wyroku decyzji w przedmiocie wniosku Z. K. o stwierdzenie nieważności orzeczenia z dnia 7 sierpnia 1962 r.

Decyzją z dnia 31 maja 2010 r. Minister (...) odmówił stwierdzenia nieważności orzeczenia z dnia 7 sierpnia 1962 r., a decyzją z dnia 15 października 2010 r. utrzymał poprzednią decyzję, stwierdzając, że orzeczenie z dnia 7 sierpnia 1962 r. nie zostało wydane z rażącym naruszeniem prawa.

Wyrokiem z dnia 4 lutego 2011 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił decyzję Ministra (...) z dnia 15 października 2010 r. oraz poprzedzającą ją decyzję 31 maja 2010 r. wskazując, że decyzje zostały wydane bez dokładnego i wnikliwego wyjaśnienia rzeczywistego stanu faktycznego sprawy na dzień wydania kontrolowanego w trybie nadzoru orzeczenia z dnia 7 sierpnia 1962 r.

Wyrokiem z dnia 18 października 2012 r. Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 4 lutego 2011 r., sygn. akt IV SA/Wa 2253/10.

Decyzją z dnia 19 sierpnia 2013 r. Minister (...) stwierdził nieważność zarządzenia Ministra (...) z dnia 9 marca 1951 r. Nr/(...) w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem(...) w N. oraz stwierdził, że orzeczenie Przewodniczącego (...) z dnia 7 sierpnia 1962 r., znak: (...) w sprawie stwierdzenia przejścia na własność Państwa przedsiębiorstwa: (...) w N. zostało wydane z rażącym naruszeniem prawa, jednakże z uwagi na wystąpienie nieodwracalnych skutków prawnych niemożliwe było stwierdzenie nieważności decyzji.

Obecnie nieruchomości jest własnością w 1/2 części M. M. (2) i J. M. we wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej oraz w 1/2 części W. M..

Nieruchomość utracona przez poprzednika prawnego powoda zajmuje obszar 0,1060 ha i jest to w chwili obecnej działka zabudowana młynem. Młyn posadowiony na działce w dacie przejęcia na mocy zarządzenia 9 marca 1951 r. stanowiły dwa przyległe do siebie budynki – budynek frontowy trzykondygnacyjny oraz budynek tylny jednokondygnacyjny określany jako przybudówka. Budynek frontowy wykonano w technologii mieszanej; parter częściowo wykonano w technologii tradycyjnej (ściany murowane gr. 1 cegły) a częściowo w technologii słupowo-ryglowej. Pozostałe kondygnacje piętro i poddasze wykonano w technologii słupowo ryglowej. Na ścianach zewnętrznych parteru i piętra w części frontowej i bocznych wykonano poszycie obustronne, z obsadzeniem okien w skrzynkach. Na ścianach tylnej piętra i bocznych poddasza wykonano poszycie zewnętrzne. Konstrukcja dachu drewniana, wzmocniona płatwiami ukośnymi i kleszczami. Pokrycie dachu stanowi blacha stalowa ocynkowana. Budynek nie posiada izolacji cieplnych, przeciwwilgociowych, wiatroizolacji ani paroizolacji. Budynek tylny

(przybudówka) jednokondygnacyjny, w części bocznej i połowie tylnej wykonany technologii tradycyjnej ściana grubości 1 cegły na zaprawie wapiennej. Drugą część budynku wykonano z bali obustronnie ciosanych, łączonych na jaskółczy ogon. Konstrukcja dachu - krokwiowa, pokrycie dachu z blachy łączonej na rąbek stojący. Biegły ds. wyceny nieruchomości mgr inż. E. S. wyliczyła, że wartość odtworzeniowa nieruchomości według stanu z 9 marca 1951 r. i cen aktualnych wynosi 224.500 zł.

Wyposażenie młyna zostało wymienione w protokole przejścia z dnia 17 maja 1951 r. Biegły z zakresu mechaniki, maszyn i urządzeń, kosztów, jakości remontów maszyn i urządzeń inż. M. K. obliczył, że wartość maszyn, urządzeń i wyposażenia (...) w N. według stanu na dzień 9 marca 1951 r. i przy założeniu kontynuacji działania młyna wynosi 120.000 zł.

Sąd Okręgowy zważył, że zastosowanie w sprawie znajduje art. 160 § 1 k.p.a. Zgodnie bowiem z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692) zmiany nią wprowadzone nie mają zastosowania do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed wejściem w życie ustawy. Wobec tego, że akty nacjonalizacyjne wydane zostały przed dniem 1 września 2004 r., czyli przed uchycieniem art. 160 k.p.a., implikowało to przyjęcie przez Sąd za podstawę prawną żądania zgłoszonego przez powoda właśnie uchylone przepisy art. 160 k.p.a.

Zgodnie z brzmieniem art. 160 § 2 k.p.a. do odszkodowania stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, z wyłączeniem art. 418 k.c.

Sąd wskazał, że na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, a zatem powstania szkody (i jej rozmiarów) oraz istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy ową szkodą, a zdarzeniem, które ją wywołało.

W ocenie Sądu Okręgowego rzeczywistą szkodę powoda stanowi przedsiębiorstwo młyńskie (nieruchomości, zabudowania, narzędzia, maszyny i materiały, które zostały definitywnie utracone na rzecz osób trzecich), utracone na skutek wadliwych orzeczeń z 1951 r. i decyzji z 1962 r. W tej sytuacji stosownie do brzmienia art. 160 § 3 k.p.a., powodowi przysługuje odszkodowanie od organu, który wydał decyzje z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a.

Prawnie wadliwymi były zarządzenie z dnia 9 marca 1951 r. Ministerstwa (...) w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem młyńskim oraz orzeczenie Przewodniczącego (...) z 7 sierpnia 1962 r. w sprawie stwierdzenia przejścia na własność Państwa tego przedsiębiorstwa. Ponieważ organy, które te decyzje wydały, już nie istnieją, odpowiedzialność odszkodowawcza obciąża ich następcę prawnego, którym w dacie wniesienia pozwu był Minister (...), a w dacie orzekania na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 2015 r. w sprawie utworzenia Ministerstwa (...) oraz zniesienia Ministerstwa (...) – Minister (...). Według Sądu pierwszej instancji, jednostka ta ponosi odpowiedzialność za wadliwe decyzje administracyjne swych poprzedników, ponieważ jedna decyzja odebrała zarząd majątkiem nie powodując jego definitywnej utraty, a druga – choć deklaratoryjna – ostatecznie odjęła prawo rzeczowe powodowi.

Zdaniem Sądu Okręgowego strata w majątku powodów nastąpiła już w chwili wydania zarządzenia przez Ministra (...) w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad młynem poprzednika prawnego powoda, co uniemożliwiło mu funkcjonowanie w granicach posiadanego prawa. Stan składników przedsiębiorstwa, za które obecnie powód dochodzi odszkodowania, należało ustalać na datę tego zarządzenia, a nie orzeczenia z 1962 r., które jedynie potwierdzało istniejącą od 11 lat sytuację.

Decyzja z dnia 7 sierpnia 1962 r. miała wyłącznie charakter deklaratoryjny, natomiast przejście przedsiębiorstwa z mocy prawa na rzecz Państwa regulowała ustawa z dnia 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym (Dz. U. Nr 11, poz. 37 ze zm.). Samo jednak wejście w życie tej ustawy nie spowodowało, iż utraciły moc decyzje administracyjne wydane na podstawie uchylonego dekretu. Przejście z mocy prawa na własność państwa przedsiębiorstw pozostających w tym dniu pod zarządem państwowym ustanowionym na podstawie dekretu (art. 2 ustawy) nie jest bowiem równoznaczne z utratą mocy

obowiązującej decyzji ustanawiającej taki zarząd. Przedmiotem przepisu art. 2 ustawy było jedynie uregulowanie stanu materialnoprawnego przedsiębiorstw przejętych uprzednio w przymusowy zarząd, nie zaś bytu prawnego orzeczenia o ustanowieniu zarządu przymusowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2003 roku, sygn. akt III RN 62/02).

Wysokość odszkodowania Sąd Okręgowy ustalił na podstawie wyliczeń dokonanych przez biegłych z zakresu wyceny nieruchomości oraz z zakresu mechaniki, maszyn i urządzeń i uwzględnił roszczenie powoda do kwoty 344.500 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, tj. co do kwoty 5.500 zł.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska strony pozwanej, jakoby powód cofnął powództwo w zakresie kwoty 600.000 zł tytułem utraconych korzyści, gdyż z treści pisma złożonego przed doręczeniem pozwanemu odpisu pozwu wynikało, że powód ma świadomość istnienia utraconych korzyści, jednakże nie wnosi o ich zasądzenie w niniejszym postępowaniu. Sąd, ustalając opłatę od pozwu od kwoty roszczenia w wysokości 350.000 zł, przyjął, iż co do wspomnianej przez powoda kwoty 600.000 zł nie doszło do zawisłości sporu i zbędne w tym zakresie jest postanowienie o umorzeniu postępowania, a tym bardziej zasądzania kosztów co do tej części niewniesionego w istocie żądania.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku złożył pozwany, zaskarżając go wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu, zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonaniu dowolnej jego oceny wbrew regułom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, poprzez pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych powodujących nieprawidłowe ustalenie okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jak też poprzez wyprowadzenie wniosków końcowych sprzecznych z zebrany materiał dowodowy i dokonanie jego oceny z pominięciem zasadniczych okoliczności, co miało wpływ na wynik sprawy, prowadząc do niewłaściwego przyjęcia, że pozwany Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą odnośnie nieruchomości oraz ruchomości objętych decyzjami, których wadliwość stwierdzono, i przyjęcie, że powodowi należy się odszkodowanie od pozwanego Skarbu Państwa, w szczególności z uwzględnieniem stanu nieruchomości z daty irrelevantnej dla zgłaszanej szkody;

2) art. 233 § 1 k.p.c. zw. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 232 k.c. polegające na błędnej ocenie materiału dowodowego, prowadzącej do ustalenia wysokości odszkodowania obejmującego wartości składników majątkowych (ruchomości oraz nieruchomości) i uznaniu, iż sporządzone w sprawie opinie o ich wartości stanowią wiarygodny dowód mogący stanowić podstawę ustaleń w zakresie ich wartości;

3) art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie faktów wynikających z dowodów mających dla sprawy istotne znaczenie, w szczególności zgromadzonych w sprawie materiałów zawierających dane wskazujące na pozostawanie w obrocie prawnym decyzji Wydziału (...) i (...) Prezydium Powiatowej Rady w N. z dnia 23 grudnia 1971 r. nr (...) utrzymanej w mocy decyzją z dnia 17 kwietnia 1972 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w R. Wydział (...) i (...) nr (...), w przedmiocie przekazania nieruchomości będącej przedmiotem odszkodowania na własność Gminnej Spółdzielni (...) w K., i wiązanych z tą decyzją nieodwracalnych skutków prawnych odnośnie praw rzeczowych do objętych nią nieruchomości;

4) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyczerpującego odniesienia się do wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a w szczególności niewyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia motywów, dla których są uznał zasadność roszczeń powoda wobec pozwanego Skarbu Państwa, jak też w oparciu o jakie wnioski Sąd ustalił, że zachodzi jakakolwiek obiektywna zależność tj. adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniami szkodzącymi w postaci ustanowienia nad przedsiębiorstwem przymusowego zarządu państwowego w 1951 r., skutków wejścia w życie ustawy

z 1958 r. oraz decyzji z 1962 r. stwierdzającej jego przejście na własność Państwa, a wskazywaną przez powoda szkodą dotyczącą utraty własności ruchomości i nieruchomości stanowiących składniki majątkowe przedsiębiorstwa, w sytuacji, gdy zwłaszcza odnośnie nieruchomości miały miejsca inne zdarzenia, jak też poprzez brak odniesienia się do zarzutów pozwanego odnośnie przedawnienia wiążanego z faktycznym rozdysponowaniem nieruchomości;

5) art. 203 § 2 k.p.c. polegające na faktycznie błędnym ustaleniu zakresu żądania powoda odnośnie utraconych korzyści i pominięcie tego żądania w wysokości 600.000 zł, w szczególności w aspekcie rozstrzygnięcia o kosztach i ustalenia proporcji wygrana/przegrana;

6) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyczerpującego odniesienia się do wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a w szczególności niewyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia motywów, dla których są uznał zasadność roszczeń powoda wobec pozwanego Skarbu Państwa, jak też w oparciu o jakie wnioski Sąd ustalił, że zachodzi jakakolwiek obiektywna zależność tj. adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniami szkodzącymi w postaci ustanowienia nad przedsiębiorstwem przymusowego zarządu państwowego w 1951 r. oraz decyzji z 1962 r. stwierdzającej jego przejście na własność Państwa, a wskazywaną przez powoda szkodą dotyczącą utraty własności ruchomości i nieruchomości stanowiących składniki majątkowe przedsiębiorstwa, w sytuacji, gdy zwłaszcza odnośnie nieruchomości miały miejsca inne zdarzenia, jak też poprzez brak odniesienia się do zarzutów pozwanego odnośnie przedawnienia wiążanego w szczególności z faktycznym rozdysponowaniem nieruchomości;

## II. Naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1) art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz w zw. z art. 160 § 2 k.p.a. i art. 160 § 1 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw, poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu wystąpienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Skarbu Państwa, w szczególności w postaci występowania normalnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem wadliwego zarządzenia o ustanowieniu przymusowego zarządu nad przedsiębiorstwem z dnia 9 marca 1951 r. i decyzją nacjonalizacyjną z dnia 7 sierpnia 1962 r. a szkodą w postaci utraty własności nieruchomości oraz ruchomości Przedsiębiorstwa (...) w N., co w konsekwencji doprowadziło do bezzasadnego obciążenia pozwanego Skarbu Państwa odpowiedzialnością odszkodowawczą w tym zakresie;

2) art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692), poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu istnienia szkody oraz wadliwym ustaleniu wysokości odszkodowania, w szczególności przyjęciu, że znaczenie dla ustalenia wysokości odszkodowania, którego miernikiem jest wartość nieruchomości, ma decyzja w przedmiocie przymusowego zarządu z 1951 r., a nie powiązanie;

3) art. 361 § 1 § 2 k.c. w zw. z art. 160 § 2 k.p.a. i art. 160 § 1 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw poprzez przyjęcie, że na skutek wadliwego zarządzenia z 1951 r. o ustanowieniu nad przedsiębiorstwem przymusowego zarządu i decyzji z 1962 r. powstała szkoda w majątku strony powodowej odpowiadająca wartości zasądzonego odszkodowania, a obejmującego w szczególności wartość nieruchomości, w sytuacji gdy były one przedmiotem innych zdarzeń prawnych, w tym wskazanej wyżej decyzji z 1972 r., jak też dalszego odpłatnego obrotu prawem rzeczowym do tych nieruchomości.

W oparciu o powyższe zarzuty, pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Ponadto, pozwany wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji.

***Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja jest niezasadna, a podniesione w niej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd odwoławczy w pełni podziela poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i przedstawione przez ten Sąd rozważania prawne.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił wartość przedmiotu sporu, trafnie przyjmując, że powód domagał się jedynie kwoty 350.000 zł tytułem odszkodowania za utracony młyn, a w konsekwencji prawidłowo rozliczył koszty postępowania. W piśmie z dnia 5 maja 2014 r. powód podał wprawdzie wartość utraconych pożytków (600.000 zł), ale jednocześnie wyjaśnił, że nie domaga się zasądzenia tej kwoty. Ze zdania: „Tych utraconych pożytków nie biorę pod uwagę i nie włączam do przedmiotu sporu” wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że powód nie wnosił o zasądzenie tej kwoty, ograniczając się jedynie do odszkodowania za utracony młyn. Tak samo zinterpretował to zdanie Sąd Okręgowy, wyliczając opłatę od pozwu tylko od kwoty 350.000 zł. Zarówno pozew, jak i pismo precyzujące żądanie z dnia 5 maja 2014 r. zostały doręczone pozwanemu, który miał możliwość zapoznania się z ostatecznym stanowiskiem powoda. Nie było zatem podstaw, aby wnosić o oddalenie powództwa co do kwoty 950.000 zł, skoro powód nie zgłosił takiego żądania. Także oświadczenie o cofnięciu pozwu co do kwoty 600.000 zł zawarte w piśmie z dnia 9 października 2014 r. było w tym zakresie nieskuteczne, nie było bowiem żądania o zapłatę 600.000 zł, zatem powód nie mógł cofnąć powództwa, które nie było wniesione. Należy ponadto zauważyć, że w niniejszej sprawie powód działał bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika, a tym samym formułowane przez niego pisma nie zawsze były precyzyjne. Swoje stanowisko powód wyjaśnił w piśmie z dnia 5 maja 2014 r., natomiast pismo z dnia 9 października 2014 r. stanowiło jedynie kolejną próbę wyjaśnienia, wobec treści odpowiedzi na pozew, jakie jest ostateczne żądanie pozwu. Nie zasługuje zatem na uwzględnienie podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 203 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że nie było podstaw, aby umorzyć postępowanie, a tym samym w sprawie nie miał zastosowania art. 203 § 2 k.p.c. regulujący kwestię rozliczenia kosztów przy cofniętym powództwie.

Zdaniem Sądu odwoławczego nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Kwestionowane uzasadnienie odpowiada standardom wynikającym z art. 328 § 2 k.p.c., nie można zatem uznać, iż zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli odwoławczej, zwłaszcza, iż Sąd drugiej instancji jako sąd nie tylko odwoławczy, lecz także merytoryczny, nie może poprzestać na zbadaniu zarzutów apelacyjnych, lecz powinien poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 stycznia 2013 r. III APa 63/12). Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem art. 328 § 2 k.p.c. określa jedynie wymagania konstrukcyjne uzasadnienia orzeczenia. Nie stanowi on natomiast właściwej płaszczyzny do krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych, ani ich oceny prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2008 r., III CSK 383/07). Podniesione przez pozwanego zarzuty nie dotyczą samej konstrukcji uzasadnienia, lecz zmierzają do podważenia merytorycznej warstwy orzeczenia, a w szczególności przyczyn nieuwzględnienia stanowiska pozwanego zaprezentowanego w odpowiedzi na pozew i w kolejnych pismach, tym samym tak sformułowany zarzut nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego na uwagę nie zasługuje także zarzut błędnej oceny materiału dowodowego. Zgodnie z przewidzianą w art. 233 § 1 k.p.c. zasadą swobodnej oceny dowodów, sąd rozpoznający sprawę ocenia wiarygodność i moc zgromadzonych w niej dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważania zebranego materiału. Ramy tej oceny wyznaczają wymogi prawa procesowego, doświadczenie życiowe i reguły logicznego myślenia. Zgodnie z powszechnie przyjętym w doktrynie i orzecznictwie poglądem zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest uzasadniony wyłącznie wtedy, gdy sąd orzekający uchybił podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, a mianowicie regułom logicznego rozumowania lub zasadom doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05). Natomiast nie może on zasługiwać na uwzględnienie wtedy, gdy dokonanie przez sąd oceny dowodów nastąpiło bez naruszenia zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, albowiem taka

ocena mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 maja 2005 r., I ACa 1098/04). Dla poprawnego sformułowania powyższego zarzutu niezbędne jest wskazanie przez skarżącego, w czym upatruje on wadliwość dokonanej przez sąd oceny konkretnego dowodu i jednocześnie wykazanie przez niego braku logiki w przeprowadzonym przez sąd wnioskowaniu lub przeprowadzenia przez ten sąd nieprawidłowego postępowania dowodowego poprzez brak oceny wszystkich dowodów. Nie może ono natomiast polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, czyli sprowadzać do zaprezentowania własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, opartej na własnej, korzystnej dla strony ocenie materiału dowodowego w sytuacji, gdy strona nie wykazała wspomnianych wyżej błędów sądu orzekającego w pierwszej instancji, a błędów tych nie doszukał się także sąd odwoławczy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03). Jeżeli zatem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów i to mimo że z tego samego materiału dowodowego dałoby się wysnuć logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym wnioski odmienne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza więc stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, lecz konieczne jest również wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. Stąd też w szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99).

W apelacji pozwany nie przytoczył żadnych okoliczności, które wskazywałyby na przekroczenie przez Sąd pierwszej instancji granic swobodnej oceny dowodów. Skarżący kwestionował zresztą nie tyle ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, które w zasadniczej części były bezsporne, ile zarzucał Sądowi pierwszej instancji pominięcie istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności faktycznych. Zarzuty skarżącego dotyczyły zwłaszcza późniejszych rozporządzeń sporną nieruchomością dokonanych decyzją Wydziału (...) i (...) Prezydium Powiatowej Rady w N. z dnia 23 grudnia 1971 r. (nr (...)) utrzymanej w mocy decyzją z dnia 17 kwietnia 1972 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w R. Wydział (...) i (...) (nr (...)) na rzecz Gminnej Spółdzielni (...) w K.. Okoliczności wynikające z tych dokumentów nie miały jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Potwierdzały one jedynie fakt, że w następstwie rozdysponowania prawem do nieruchomości, na której zbudowany był młyn, doszło do nieodwracalnych skutków prawnych, co skutkowało odmową stwierdzenia nieważności orzeczenia Przewodniczącego (...) z dnia 7 sierpnia 1962 r., pomimo jego wydania z rażącym naruszeniem prawa.

W zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym nie znajduje także oparcia zarzut ustalenia wartości nieruchomości w oparciu o zawyżoną powierzchnię działki. Wbrew stanowisku pozwanego biegła prawidłowo przyjęła jako podstawę wycień powierzchni 1200 m<sup>2</sup>, zamiast 1060 m<sup>2</sup>. Skarżący pominął bowiem wynikającą z dokumentów okoliczność, że w latach 2006-2007 przeprowadzono modernizację operatu ewidencji gruntów, w następstwie czego działka nr (...) (poprzednio nr 91/1) zmieniła powierzchnię na 0,1200 ha bez zmiany granic na gruncie (załączone do akt administracyjnych zaświadczenie Starosty Powiatowego w R. z dnia 31 marca 2010 r. oraz synchronizacja historyczna sporządzona przez geodetę uprawnionego S. S.).

W niniejszej sprawie podstawową kwestią sporną było ustalenie, co spowodowało uszczerbek w majątku poprzednika prawnego powoda, a w szczególności, co było źródłem szkody. Sąd Okręgowy przyjął, że szkoda powstała w dacie wydania zarządzenia przez Ministerstwo (...), Departament (...) i (...) o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad młynem w N., tj. w dniu 9 marca 1951 r. Konsekwencją było ustalenie wartości utraconego mienia według stanu na tę datę. Pozwany natomiast wskazywał na datę wejścia w życie ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym (8 marca 1958 r.), ewentualnie datę wydania na podstawie art. 9 ust. 2 powyższej ustawy przez Przewodniczącego (...) orzeczenia administracyjnego z dnia 7 sierpnia 1962 r., co skutkowało podniesieniem zarzutów dotyczących opinii biegłych. Według skarżącego powinny być sporządzone według stanu na dzień wydania decyzji z dnia 7 sierpnia 1962 r. Odniesienie się do tych zarzutów wymaga w pierwszej kolejności rozważenia, jakie zdarzenie było źródłem szkody w majątku poprzednika prawnego powoda.

Warto w tym miejscu przywołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2016 r. (sygn. akt I CSK 575/15) wydany w sprawie o zbliżonym stanie faktycznym, w uzasadnieniu którego zawarta jest analiza skutków prawnych wydania zarządzenia w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego. W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy wskazał, że „przez szkodę rozumie się uszczerbek na dobrach prawnie chronionych. Szkodą jest wobec tego nie tylko pozbawienie właściciela przysługującego mu prawa, ale także pozbawienie go możliwości wykonywania przysługujących mu uprawnień”. Następstwem ustanowienia w oparciu o art. 1 ust. 3 dekretu z 16 lutego 1918 r. w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego (Dz. Pr.P.P. Nr 21, poz. 67 ze zm.) zarządu nad przedsiębiorstwem poprzednika prawnego powoda, było włączenie tego przedsiębiorstwa w sferę gospodarki uspołecznionej, z czym wiązała się utrata przez dotychczasowego właściciela możliwości korzystania ze składników wchodzącymi w skład tego przedsiębiorstwa oraz uprawnienia do rozporządzania nimi, a także pobierania pożytków. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że także L. K. z chwilą wydania zarządzenia z dnia 9 marca 1951 r. musiał opuścić młyn i utracił definitywnie możliwość zarządzania własnym przedsiębiorstwem. Nigdy też nie odzyskał utraconego mienia. Uznać zatem należy w ślad za Sądem Najwyższym, że poprzednik prawny powoda poniósł szkodę już z chwilą ustanowienia zarządu państwowego nad jego przedsiębiorstwem, nie mógł bowiem korzystać z wchodzących w jego skład składników mienia. Konsekwencją ustanowienia przymusowego zarządu była także definitywna utrata prawa do tego przedsiębiorstwa, która nastąpiła ex lege z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym. Przyjając zatem należy, że szkodą było pozbawienie poprzednika prawnego powoda możliwości korzystania z przysługującego mu prawa do przedsiębiorstwa, nad którym ustanowiono przymusowy zarząd na mocy zarządzenia Ministra (...), Departamentu (...) i (...) z dnia 9 marca 1951 r.

Nie budzi przy tym wątpliwości, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy, że bez wydania niezgodnej z prawem decyzji w postaci zarządzenia z dnia 9 marca 1951 r., nie doszłoby do pozbawienia L. K. możliwości wykonywania przysługujących mu praw, a ponadto definitywnie nie utraciłby tych praw. Konsekwencją ustanowienia przymusowego zarządu w stosunku do mienia przejętego w ten zarząd i niezwróconego uprawnionemu było z mocy prawa przejście prawa własności na rzecz Skarbu Państwa. Zgodnie bowiem z art. 2 ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. na własność Skarbu Państwa przechodziły tylko te przedsiębiorstwa, które do dnia wejścia w życie tej ustawy, czyli do 8 marca 1958 r. nie zostały zwrócone właścicielowi. W sprawie bezsporne jest natomiast, że sporny młyn nigdy nie został zwrócony L. K..

Wyłączenie możliwości domagania się naprawienia doznanej na skutek wydania wspomnianego zarządzenia szkody nastąpiłoby jedynie wówczas, gdyby przed 8 marca 1958 r. objęte w zarząd państwowy przedsiębiorstwo zostało zwrócone poprzednikowi prawnemu powoda, ewentualnie, gdyby zarządzenie z dnia 9 marca 1951 r. było wydane zgodnie z prawem. Zgodnie z art. 9 i 10 ustawy z 25 lutego 1958 r., właścicielowi przedsiębiorstwa tracącemu własność na rzecz Skarbu Państwa nie przysługiwałoby, ani odszkodowanie za jego przejęcie przez Skarb Państwa, ani odszkodowanie za korzystanie, zużycie lub zniszczenie przedsiębiorstwa w okresie, gdy pozostawało ono w przymusowym zarządzie. Bezsporne jest natomiast, że żadna z powyższych sytuacji nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego wynika ponadto, że decyzją z dnia 19 sierpnia 2013 r. Minister (...) stwierdził nieważność zarządzenia Ministra (...) z dnia 9 marca 1951 r. Konsekwencją tego – w związku z powstaniem szkody – była możliwość w oparciu o art. 160 k.p.a. dochodzenia odszkodowania od Skarbu Państwa.

W świetle powyższych uwag bez znaczenia pozostawała zarówno decyzja z dnia 7 sierpnia 1962 r. wydana przez Przewodniczącego (...) na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 25 lutego 1958 r., jak i późniejsze rozporządzenia sporną nieruchomością na rzecz Gminnej Spółdzielni (...) w K. dokonane decyzją Wydziału (...) i (...) Prezydium Powiatowej Rady w N. z dnia 23 grudnia 1971 r. utrzymanej w mocy decyzją z dnia 17 kwietnia 1972 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w R. Wydział (...) i (...). Szkada w postaci pozbawienia poprzednika prawnego powoda możliwości korzystania z przysługującego mu prawa do przedsiębiorstwa, nad którym ustanowiono przymusowy zarząd, nastąpiła przed wydaniem tych decyzji, a źródłem szkody było wydane z naruszeniem prawa zarządzenie Ministra (...) z dnia 9 marca 1951 r. Wydanie tego zarządzenia pozbawiło poprzednika prawnego powodów nie tylko



możliwości korzystania z należącego do niego przedsiębiorstwa, ale stało się także przyczyną sprawczą przejścia z mocy prawa tego przedsiębiorstwa na własność Skarbu Państwa. Ponadto decyzja z 1962 r. miała jedynie charakter deklaratoryjny, potwierdzając utratę praw do przejętego w zarząd państwowy mienia. Zaś decyzje na rzecz Gminnej Spółdzielni (...) doprowadziły do dalszego rozdysponowania przedsiębiorstwem, co de facto uniemożliwiło jego zwrot powodowi w związku z wystąpieniem nieodwracalnych skutków prawnych na rzecz osób trzecich.

Z powyższych względów nie zasługują na uwzględnienie podniesione w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz w zw. z art. 160 § 2 k.p.a. i art. 160 § 1 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw, poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu wystąpienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Skarbu Państwa. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że źródłem szkody było, wydane z rażącym naruszeniem prawa, zarządzenie Ministra (...) z dnia 9 marca 1951 r., zaś stwierdzenie nieważności tego zarządzenia nastąpiło we właściwym trybie. Zgodzić się należy także z Sądem pierwszej instancji, że pomiędzy tym zdarzeniem a wywołaną przez niego szkodą istniał normalny związek przyczynowy, gdyż gdyby nie zostało ono wydane z naruszeniem prawa poprzednik prawny powoda nie miałby roszczenia o naprawienie szkody, jaką poniósł na skutek przejścia własności należącego do niego przedsiębiorstwa na rzecz Skarbu Państwa.

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że ustalenie odszkodowania wymaga wiadomości specjalnych, wysokość szkody, jakiej doznał poprzednik prawny powoda została zatem wyliczona z uwzględnieniem opinii biegłych sądowych. W swej apelacji skarżący kwestionował nie tyle przyjętą przez biegłych metodologię, ile wskazywał, że odszkodowanie powinno być wyliczone na inną datę, z innym bowiem zdarzeniem wiązał powstanie szkody. Wobec natomiast ustalenia, że źródłem szkody było zarządzenie z dnia 9 marca 1951 r., także ustalenie wysokości odszkodowania według stanu przejętego w zarząd młyna uznać należy za w pełni uzasadnione. Odszkodowanie zasądzone w zaskarżonym wyroku ustalone zostało zatem w sposób prawidłowy. Za bezpodstawny uznać tym samym należy zarzut niewłaściwego zastosowania art. 363 § 1 i § 2 k.c. Ustalenie odszkodowania przy uwzględnieniu stanu przedsiębiorstwa na datę ustanowienia przymusowego zarządu państwowego było prawidłowe także ze względu na oderwanie odszkodowania od zmian w przedsiębiorstwie wywołanych sprawowaniem zarządu przymusowego przez Skarb Państwa. Nie można bowiem wykluczyć, że w związku ze sprawowaniem zarządu wartość przedsiębiorstwa wzrosła w związku z poczynionymi nakładami, bądź też spadła w następstwie braku prawidłowej gospodarki. Także wchodzące w jego skład ruchomości miały mniejszą wartość, co było efektem upływu czasu.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego na podstawie art. 385 k.p.c.

Joanna Wiśniewska-Sadowska Marzanna Góral Marzena Konsek – Bitkowska